20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV. Nr. 154

Kraków, wtorek 7 lipca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wojska niemieckie nad Donem.

Bój o Sewastopol zakończony. — Zniszczenie konwoju aljanckiego na oceanie Lodowatym

Z głównej kwatery Führera, 6 lipca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 5 lipca:**

Na południowy zachód od Sewastopolu zniszczono lub wzięto do niewoli ostatnie grupy sowieckie po zaciętej obronie. W ten sposób bój o Sewastopol został zakończony. Ostateczne cyfry jeńców i zdobyczy będą jeszcze zakomunikowane.

Na obszarze morskim Rostowa dwa myśliwskie samoloty lotnictwa chorwackiego zatopiły ścigacz bolszewicki, uszkadzając ciężko jeden dalszy statek. Po przerwaniu pozycyj sowieckich pomiędzy Charkowem i Kurskiem szpice oddziałów niemieckich i sprzymierzonych dotarły na szerokim froncie do Donu. Beznadziejne kontrataki sowieckich jednostek pancernych odparto wśród najcięższych strat bolszewików. — Silne zespoły niemieckich samolotów bojowych i niszczycielskich wspierały w nieustającej akcji nacierające dywizje, wyrządzając bolszewikom dalsze wysokie i krwawe straty oraz straty materjałowe. W walkach powietrznych zestrzelono 51 samolotów sowieckich. Również w rejonie Rżewa atak niemiecki posunął się dalej wbrew zaciętemu oporowi bolszewików, w silnych umocnieniach polowych i na podminowanym, trudnym do przejścia terenie.

W ciągu dnia przeprowadzono ataki lotnicze na sowieckie pomieszczenia dla wojsk i kolumny dowozowe na obszarze jeziora Ilmeń oraz w ciągu nocy na ruch kolejowy i bazy zaopatrzeniowe na zachód od Moskwy.

Artylerja niemieckiej armji lądowej zwalczała ważne ze względów wojennych zakłady przemysłowe w Leningradzie.

Płynący pomiędzy Przylądkiem Północnym a Szpicbergen na wschód konwój aljancki został również wczoraj zaatakowany przez łodzie podwodne i samoloty. Niemieckie samoloty bojowe zniszczyły przytem 4 aljanckie statki handlowe, o łącznej pojemności 24.000 ton, uszkadzając 11 statków. Z pośród tych uszkodzonych statków niemieckie łodzie podwodne zatopiły jeden amerykański transportowiec, o pojemności 7.000 ton, załadowany czołgami oraz jeden dalszy statek, pojemności 5.000 ton.

W Egipcie odbito brytyjskie kontrataki w systemie fortyfikacyjnym koło pozycji El Alamein. Nad kanałem Sueskim obrzucono bombami brytyjską bazę lotniczą Kantarę.

W toku ataków lotniczych na Maltę zestrzelono w ciągu dnia 14 samolotów brytyjskich.

Akcja zaczepna oddziałów niemieckich pod Charkowem i Kurskiem.

Niszczenie reszty oddziałów bolszewickich na półwyspie Chersonez. — Zmagania o pozycje El Alamein.

Z głównej kwatery Führera, 6 lipca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 4 lipca:**

Na południowy zachód od Sewastopola złamano na półwyspie Chersonez opór ostatnich resztek oddziałów bolszewickich. Zniszczenie pojedyńczych rozproszonych i zamkniętych w bunkrach bolszewickich jednostek bojowych jest na ukończeniu.

W rejonie morskim na południe od Krymu niemieckie samoloty bojowe zatopiły sowiecki statek strażniczy.

Na odcinku Charkowa i Kurska niemieckie i sprzymierzone oddziały pobiły bolszewików na całym froncie. Silniejsze jednostki bolszewickie osaczono atakiem okrążającym. Niemieckie jednostki zmotoryzowane znajdują się w szybkiem natarciu w kierunku na Don. Eskadry niemieckich samolotów bojowych niszczycielskich i myśliwskich wspierały przeprowadzonemi jedna za drugą akcjami operacje ofensywne, wyrządzając bolszewikom poważne straty w ludziach i materjale. Jeden niemiecki pułk artylerji przeciwlotniczej zniszczył w walce na ziemi 47 czołgów sowieckich, strącając 9 samolotów bolszewickich. Na froncie oceanu Lodowatego lotnictwo niemieckie bombardowało pozycje artylerji przeciwlotniczej w mieście i porcie Murmańsku, oraz ważną bazę lotniczą bolszewików na wschód od zatoki Kola. W nocy na 4 lipca w ataku lotniczym zatopiono na północnym oceanie Lodowatym jeden sowiecki statek handlowy, pojemności 10.000 ton.

W Egipcie trwają jeszcze zacięte zmagania o silnie umocnione pozycje El Alamein. Przeciwataki, które podjęli Anglicy przy użyciu ściągniętych posiłków, odparto w zaciętych walkach. Zwalczano dalsze brytyjskie gniazda oporu. W walkach lotniczych myśliwcy niemieccy i włoscy zestrzelili 28 samolotów brytyjskich.

Fantastyczna przygoda lotnika.



Fantastyczną przygodę przeżył pewien lotnik angielski podczas walk powietrznych. Mianowicie niemiecki kapitan lotnictwa Müncheberg tak ostro ostrzeliwał z karabinu maszynowego angielską maszynę „Spitfire“, że dach kabiny samolotu angielskiego został zerwany a sam lotnik siłą powietrza wyrwany z niej. O mały włos lotnik angielski dostałby się pod śmigło samolotu niemieckiego, gdyby nie to, że w ostatniej chwili prąd powietrza porwał go na bok, dzięki czemu pilot angielski zdołał się uratować przy pomocy spadochronu. Fantastyczną tę scenę przedstawia nasza ilustracja, według rysunku jednego z niemieckich sprawozdawców frontowych.

Żydzi a prawa do Palestyny.

Genewa, 6 lipca. **Na kongresie syjonistów, który odbył się ostatnio w Nowym Jorku, „światowa organizacja syjonistów“ domagała się utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie.**

Palestyna pomieścić może — według oświadczenia żyda Weitzmanna — od 2—3 miljonów żydów, pod warunkiem, iż żydom wolno się będzie swobodnie poruszać i pracować pod własną administracją. W szeregu rezolucyj, konferencja domagała się urzeczywistnienia deklaracji Balfoura, oraz mandatu palestyńskiego w znaczeniu żydowskiego „Commonwealth“, „otwarcia bram Palestyny“ z powierzeniem Żydowskiej Agencji dla Palestyny kontroli nad imigracją, oraz uznania prawa żydów palestyńskich do „utworzenia armji żydowskiej pod własnym sztandarem“ (!).

W związku z tem typowo żydowskiem żądaniem, na podkreślenie zasługuje głos, który na łamach katolickiego dziennika szwajcarskiego oświadcza: „Zbrodnią, popełnioną przez żydów na Golgocie, utracili oni wszelkie prawa do Palestyny. Uświęcone miejsca należą pod zarząd chrześcijański. Takie oddawna było stanowisko Kościoła katolickiego, a niezliczone rzesze krzyżowców w wiekach średnich krew swą i życie poświęcili dla utrzymania chrześcijańskiej Palestyny.

„Kiedy w czasie pierwszej wojny światowej lord Balfour przyrzekł w t. zw. deklaracji Balfoura syjonistom utworzenie żydowskiego państwa narodowego, papież Benedykt XV z wyżej wymienionych powodów, zdecydowanie przeciwko temu zaprotestował. Dziś niema żadnych powodów do zmiany tego stanowiska. Nie znaczy to, iż sprzeciwilibyśmy się utworzeniu zdolnego do życia państwa żydowskiego poza granicami Palestyny. Wręcz przeciwnie: stałe osiedlenie się żydów jest problemem, domagającym się jak najrychlejszego rozwiązania.

W ciągu sześciu miesięcy Czungkink stracił 965 okrętów.

Tokio, 6 lipca. Jak komunikują miarodajne koła marynarki japońskiej w sobotę, w ciągu ostatnich sześciu miesięcy w toku operacyj morskich przeciwko Czungkingowi zatopiono lub skonfiskowano ogółem 965 okrętów, w tem 100 jednostek wojennych.

Pakt anglo-sowiecki w perspektywie Portugalji.

Lizbona, 6 lipca. **Znany historyk i publicysta portugalski dr. Pimenta opublikował na łamach prasy swe wywody na temat paktu anglo-sowieckiego, które zasługują na specjalne podkreślenie, gdyż charakteryzują one reakcję portugalskiej opinji publicznej.**

„Po wojnie — pisze dr Pimenta — doczekalibyśmy się więc, iż Związek Sowietów i Anglja pracować będą ręka w rękę i wspólnie ustalą terytorjalne granice Europy. Jego brytyjsko-królewska mość oraz towarzysz Kalinin i mister Churchill wraz z towarzyszem Stalinem jako budowniczy nowego pokoju — jakież to zadziwiające perspektywy!“

W dalszym ciągu swoich wywodów Pimenta w ironiczny sposób polemizuje z oświadczeniem, w myśl którego Anglja ani Związek Sowietów nie zamierzają przeprowadzać żadnych aneksyj, ani też mieszać się do czysto wewnętrznych spraw. „Jak każdemu wiadomo. imperjum brytyjskie nigdy nie anektowało żadnych obszarów. Wszystko, co ono posiada, zostało mu złożone w podarunku dobrowolnie oraz przez przyjazdych sąsiadów i dalekich znajomych.

Jeżeli chodzi o Związek Sowietów, to faktem jest, iż z chwilą rozwiązania armji polskiej położyła ona odrazu swą rękę na wszystko, co tylko mogła jeszcze zagarnąć. A gdyby Niemcy w energiczny sposób nie byli położyli kresu tej zaborczości, byliby zajęli wszystko.

„Nieinterwencja“ należy zdaniem dra Pimenty do dawnych tradycyj imperjum brytyjskiego, od którego Związek Sowietów, jako pojętny uczeń, bardzo szybko wielu rzeczy się nauczył. W cazsie wojny domowej w Hiszpanji np. towarzysz Majski w Londynie, a towarzysz Litwinow w Genewie, jak wiadomo, byli najgorętszymi zwolennikami zasady inggerencji.

Na temat wywodów, podanych ostatnio przez angielskiego min[illegible]w zagranicznych Edena w związku z paktem anglo-sowieckim pisze Pimenta: „Któżby się był ośmielił powiedzieć nieszczęśliwemu Mikołajowi II oraz nieszczęśliwej rodzinie carskiej, iż odpowiedzialny minister Jego Brytyjskiej Królewskiej Mości wykorzystując nieustabilizowane stosunki w Europie doprowadził do zupełnego uzgodnienia zd[illegible]ń pomiędzy Anglikami i mordercami carskimi. Nad wszystkiemi ludami Europy, jak groźna chmura, unosi się widmo anglo-bolszewickiego paktu z maja br. Fakt — jak kończy historyk portugalski — iż Anglja sprzymierzyła się ze Związkiem Sowietów wystarczy, byśmy wszyscy wspólnie prosili Boga o pomoc, by strzegł Europę przed ową „organizacją“, propagowaną przez Związek Sowietów i Anglję.

Ostatni tydzień na froncie wschodnim.

Kraków, 6 lipca. **Wraz z osiągnięciem Donu przez wojska niemieckie, zakończony został pierwszy tydzień zakrojonych na wielką skalę działań ofensywnych na froncie wschodnim.** Chociaż już po 4-ch dniach ofensywy niemieckiej zarysowują się znaczne sukcesy, co do których — ze zrozumiałych względów — naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych wyraża się bardzo skąpo, jednakowoż wydarzeniem, zasługującem na największą uwagę, była w ub. tygodniu **ostatnia faza walki o gigantyczną twierdzę Sewastopol.**

Drugiem wielkiem wydarzeniem ub. tygodnia po zdobyciu Sewastopola było zniszczenie drugiej sowieckiej armji wypadowej, jak również części 52-ej i 59-ej armji bolszewickiej w kotle wołchowskim. Po kilkumiesięcznych zaciętych walkach, prowadzonych wśród bardzo trudnych warunków atmosferycznych i terenowych, odcięto oddziały bolszewickie, które w lutym br., nacierając poprzez zamarznięty Wołchow na północ od jeziora Ilmeń, głębokim klinem wbiły się w niemiecki front obronny. W toku dalszych działań oddziały te spychano na coraz mniejszą przestrzeń i wreszcie ostatecznie zniszczono. **Temsamem ofensywa bolszewików, mająca na celu odciążenie Leningradu, zamieniła się w poważną klęskę czerwonej armji,** która według dotychczasowych wiadomości straciła ponad 34.700 jeńców, 649 dział, 71 pancernych wozów bojowych, 2904 karabinów maszynowych, granatników i pistoletów automatycznych, jak również wielką ilość innego materjału wojennego. Główny ciężar tych walk spoczywał na piechocie i pionierach, wspieranych nieustanną akcją lotnictwa niemieckiego.

W ostatnich dniach tygodnia podano w doniesieniach, iż wojska niemieckie i sprzymierzone rozerwały front bolszewicki na szerokości prawie 300 km. W czasie tej nowej ofensywy lotnictwo niemieckie, wspierające armje lądowe, miało za zadanie rozbicie, wraz z artylerją, systemu pozycyjnego, rozbudowanego przez bolszewików w ciągu miesięcy względnego spokoju, jak również przygotowanie wtargnięcia wojsk niemieckich i sprzymierzonych.

Myśliwcy niemieccy na wszystkich odcinkach frontu osłaniali akcję lotnictwa bojowego i nurkowego, osiągając zupełną przewagę w przestworzach. **Ogółem bolszewicy w ciągu ub. tygodnia stracili 349 samolotów,** z czego 300 w walkach powietrznych, a 37 zostało zestrzelonych przez artylerję przeciwlotniczą, podczas gdy 12 maszyn sowieckich zniszczono na ziemi. W toku tych operacyj, dokonanych przy poparciu lotnictwa, wojska niemieckie i sprzymierzone atakiem swoim okrążyły znaczne siły bolszewickie, podczas gdy zmotoryzowane oddziały w szybkiem tempie posuwają się na wschód w kierunku Donu.

Londyn a sprawa Abisynji.

Sztokholm, 6 lipca. **Obserwatorzy neutralni zauważyli, że w kołach aljanckich traktuje się z coraz to wyraźniejszą rezerwą „Cesarstwo Abisyńskie“.**

Co do tego — według agencji Reutera — powiedział Eden — iż przyjmuje się taką podstawę wobec Abisynji, ponieważ rząd abisyński tylko opornie bierze udział we wspólnych pociągnięciach aljantów. Kiedy niedawno w parlamencie angielskim wywołał powszechne poruszenie fakt, iż chciano by umożliwić Abisynji możliwie jak najszybsze wzięcie udziału w konferencjach aljanckich, Eden zauważył, że należy to pozostawić decyzji Negusa. Nikt nie wie, kiedy do Anglji wysłane będzie dyplomatyczne przedstawicielstwo Negusa.

Obserwatorzy neutralni wyciągają z tego oświadczenia wniosek, iż na Downing Street panuje przekonanie, że Abisynja zrobiła wszystko, co mogła zrobić dla interesów brytyjskich. Wydaje się, że nadszedł obecnie moment, kiedy do uczuć Negusa nie przywiązuje się już — ma się wrażenie — żadnej wartości.

Kwestja drugiego frontu.

Min. dr Goebbels o strategji angielskiej.

Berlin, 6 lipca. Czego Anglja spodziewać się może z utworzenia drugiego frontu? Czyż doświadczenia, zebrane na innych placach boju wabią do szukania nowych awantur? Czy np. w Afryce Północnej, gdzie stosunki dla Wielkiej Brytanji kształtowały się o wiele korzystniej, aniżeli na jakimkolwiek innym możliwym tylko placu boju w Europie, osiągnięto aż tak świetne sukcesy, że wartałoby je powtórzyć?

Te istotne kwestje zagadnienia drugiego frontu, który utworzyć ma Wielka Brytanja, a którego tak skwapliwie domaga się opinja publiczna zarówno angielska, jak i amerykańska, a przedewszystkiem sowiecka, przyczem równe znaczenie mają mieć głosy ze strony generalicji bryt., znajdującej się w Afryce Północnej, jak również głos prostego człowieka w Londynie, czy Waszyngtonie — oświetlone są w ostatnim wydaniu tygodnika niemieckiego „Das Reich".

Minister Rzeszy dr Goebbels w artykule swym roztrząsa tę kwestję, przyczem badając możliwości inwazji brytyjskiej w Europie, dochodzi do następującego wniosku: Inwazja uwieńczona mogłaby być tylko wtedy pewnego rodzaju sukcesem, gdyby dokonaną została niespodziewanie. W tym względzie jednakowoż Anglicy swoje zamiary zdradzili już przez dokonywanie małych, próbnych, miniaturowych desantów. **Z tych względów też moment zaskoczenia zgóry odpada.**

W dalszym ciągu dr Goebbels pisze dosłownie: „Warunkiem dokonywania jakiejkolwiek inwazji jest posiadanie odpowiedniego tonażu okrętowego i to w takich rozmiarach, jakiemi czynniki anglo-amerykańskie w żaden sposób już nie dysponują. Zarówno Anglja, jak i Stany Zjednoczone w obecnych tygodniach i miesiącach ciągle tracą tyle tonażu, iż wogóle takich ilości już nie mogą niczem zastąpić".

Ponadto na podkreślenie zasługuje fakt, iż na kontynencie europejskim niema już żadnych narodów, któreby za Anglję chciały wybierać kasztany z ognia. Zdani oni są więc jedynie na własne dowództwo wojskowe i waleczność swoich wojsk. Dotychczas Churchill wojnę prowadził przy pomocy innych narodów pomocniczych. „Na pierwszy ogień posyli Polacy, następnie Norwegowie, później Holendrzy, Belgowie i Francuzi, wreszcie Serbowie i Grecy, a ostatnio bolszewicy, nie mówiąc o kolonjalnych rezerwach ludzkich, przymusem zapędzanych na front".

W angielskim kraju macierzystym znajduje się wprawdzie jeszcze pewna ilość nienaruszonych dywizyj, trudno jednakowoż przypuścić, by te skutkiem bezczynności i czekania nabierały lepszego ducha bojowego, lecz przeciwnie prowokują angielską opinję publiczną, domagającą się usilnie jakiejś akcji. Ponieważ byłoby rzeczą naiwną przypuszczać, iż liczyć można na jakiekolwiek powstania w zajętych obszarach, próba taka trwałaby zaledwie kilka godzin — oświadczył minister.

Można sobie wyobrazić, na jakie ataki z wszystkich stron narażony jest premjer brytyjski w związku z problemem utworzenia drugiego frontu. Sprzymierzeńcy Anglji niczego nie zaniedbują by skłonić Churchilla do czynu, zwłaszcza, iż angielska opinja publiczna podniecana jest radykalnemi żądaniami pewnych kół, a tem samem zgodnie zmierza w tym samym kierunku ze swymi sprzymierzeńcami.

Churchill dobrze wie, iż każde przejście ze spokojnego stanu do ruchu, doprowadzić może do nieprzewidzianych komplikacyj oraz, iż poniesieniem klęsk nie można wygrać żadnej wojny. Z drugiej strony wszelka strategja, ograniczająca się do defensywy, zwolna paraliżuje inicjatywę i aktywność narodu, „a kto w toku jakichkolwiek zmagań historycznych nie wykorzysta odpowiedniej chwili, może stracić wszystko".

Reasumując swoje wywody, pisze dr Goebbels: „Nie trzeba się zastanawiać nad tem, czy Churchill szuka drogi wyjścia z jakiejś przygody. Na taki wypadek, jak też na każdy inny, Niemcy w zupełności są przygotowane. Niemieckie dowództwo wojenne często ucieka się do improwizacji, lecz bynajmniej nie opiera się na niej. Od chwili rozpoczęcia się wojny, odnośne czynniki niemieckie rozważyły i uwzględniły wszelkie możliwe tylko ewentualności. Pogłoski o utworzeniu drugiego frontu nie są w stanie zdenerwować niemieckie dowództwo wojenne. „Drugi front Churchilla nas już więcej nie interesuje". Wstęp do Europy jest zamknięty.

Sewastopol 1854 i 1942.

Kraków, 6 lipca. Sewastopol stał się w wojnie krymskiej, prowadzonej od roku 1853 do 1856 przez Francję, Anglję, Sardynję i Turcję przeciwko Rosji, punktem rozstrzygającym, po którego zdobyciu wojna zwana „krymską" właściwie była zakończona.

Ale Sewastopol nie zawsze był tą twierdzą, jaką jest dzisiaj i jaką był w czasach wojny krymskiej.

Była to poprostu **tatarska wieś, zwąca się Achtjar,** którą w roku 1784 z rozkazu Katarzyny II zamieniać poczęto na większą osadę, a następnie za jej wnuka, Mikołaja I, fortecę. Leży bowiem Sewastopol niezwykle dogodnie zarówno dla żeglugi handlowej, jak też dla operacyj okrętów wojennych, posiada bowiem naturalną zatokę o niezwykłej wielkości, mogącą pomieścić floty wszystkich większych państw europejskich.

Wojna krymska, która uczyniła Sewastopol sławnym na cały świat, rozgorzała na tle pretensji państwa rosyjskiego do opieki nad wyzwalającemi się naówczas z pod panowania tureckiego księstwami bałkańskiemi, a przedewszystkiem nad księstwami dunajskiemi, to jest Mołdawją i Wołoszczyzną, które później stworzyły jedną Rumunję oraz nad Bułgarją. Pozatem rościła sobie Rosja pretensje do sprawowania opieki nad chrześcijanami w Turcji, coby razem wzięte, dało jej niezwykłą przewagę na bliskim wschodzie oraz na Bałkanach. Oczywiście, że Turcja musiała przeciwko temu zaprotestować, a poparta została w swoim oporze przez Francję, Anglję i małe jeszcze naówczas królestwo Sardynji.

Korpus ekspedycyjny państw zachodnich nie był zbyt wielki obejmował bowiem około 200 tysięcy ludzi, ale też Rosja nie miała na Krymie zbyt wielkich sił.

Sewastopol oblegało 120 tysięcy żołnierzy aljanckich, broniło go zaś 80 tysięcy. Na miejscowym cmentarzu żołnierskim, odznaczającym się olbrzymią czworokątną piramidą, spoczywa 127 tysięcy poległych po obu stronach żołnierzy. Zresztą poprzedziły zdobycie Sewastopola liczne krwawe bitwy, a między innemi pod Almą (20-go września 1854), pod Bałakławą (25 października) i pod Inkermanem (5 listopada). Jeszcze dziś istnieje w Paryżu pamiątka bitwy pod Almą w postaci nazwy „Place Alma".

Dowódcą wojsk rosyjskich na Krymie był naówczas **książę Aleksander Siergiejewicz Mienszykow,** prawnuk przyjaciela Piotra Wielkiego, który jednak we wszystkich prawie bitwach został sromotnie pobity. Dopiero jego następca książę **Michał Dmitrjewicz Gorczakow** uratował sytuację o tyle, że nie dopuścił wroga do opanowania północnych dróg, łączących z zapleczem. W czasie walk o Sewastopol odznaczyło się też dwóch wojskowych rosyjskich; a mianowicie generał hrabia **Dymitr von der Osten-Sacken,** komendant twierdzy, pochodzący z rodziny bałtyckich Niemców oraz **wybitny inżynier generał hrabia Franciszek Totleben.** Ten ostatni zwłaszcza przyczynił się w dużym stopniu do umocnienia Sewastopola, a po wojnie krymskiej przeprowadził różne prace przy fortyfikowaniu portu w Nikołajewie, jak również w Kronsztadzie. W wojnie rosyjsko-tureckiej w r. 1877—1878 udało mu się otoczyć armję Osmana Paszy pod Plewną i przyczynić się do zwycięskiego zakończenia tej kampanji.

Hrabia Totleben zostawił zresztą ciekawy opis wojny krymskiej w pięciu tomach,

tak jak inny oficer, naówczas bardzo młody i rozpoczynający karjerę, Leon Tołstoj opisał ją w innym oczywiście stylu, zyskując swoją książką **„Wojna i pokój"** odrazu sławę w całej Rosji.

Jednym z najciekawszych epizodów oblężenia Sewastopola było zdobycie fortu Małachowy.

Wojna krymska zakończyła się pokojem paryskim dnia 30 marca 1856 klęską Rosji. Morze Czarne zostało zneutralizowane, a Rosja nie miała prawa utrzymywać na niem floty wojennej i wznosić fortyfikacyj.

Wobec tego stracił Sewastopol na znaczeniu, które odzyskał dopiero w wojnie turecko-rosyjskiej w 1877 r.

W czasie wojny światowej ostrzeliwały niemieckie okręty wojenne „Goeben" i „Breslau" Sewastopol,

a w dniu 1 maja 1918 roku została forteca zajęta przez wojska niemieckie. — Walki wojska czerwonego z białem pogrążały Sewastopol w caraz to nowe katastrofy, aż w końcu pobito ostatecznie generała Wrangla i Denikina i Sewastopol został włączony nie do sowieckiej republiki ukraińskiej, lecz sowieckiej republiki rosyjskiej.

Węgierski minister oświaty Balint Homan ustąpił ze swego stanowiska, by się poświęcić w przyszłości swemu zawodowi w dziedzinie gospodarczej. Regent państwa mianował jego następcą wiceprezydenta Eugenjusza Szinyei-Merse.

*

Na zaproszenie ministra Rzeszy finansów hr. Schwerin von Krosigk przybywa w przyszły poniedziałek bułgarski minister skarbu Bojiloff z kilkudniową wizytą do stolicy Rzeszy, odpowiadając w ten sposób na wizytę niemieckiego ministra finansów, która miała miejsce w listopadzie ub. r. w Bułgarji.

Przez lupę

Problem dowództwa w obozie aljantów.

Genewa, 6 lipca. W związku z reakcją na debatę północno-afrykańską Izby Gmin w Stanach Zjednoczonych, pisze nowojorski korespondent „News Chronicle", iż wywody Churchilla, w myśl których przed rozpoczęciem się bitwy w Libji Anglicy górować mieli nad żołnierzami osi, przyczem następnie sytuacja wojskowa bardzo szybko uległa zmianie na niekorzyść Anglików, doprowadziły w Stanach Zjednoczonych do tego, iż zaczynają tutaj roztrząsać kwestję, czy wojskowi dowódcy brytyjscy wogóle sprostać mogą swoim zadaniom.

Przeto obecnie podkreślają w Stanach Zjednoczonych, iż Anglicy nie powinni się dziwić, ani też obrażać, kiedy Amerykanie, skoro tylko Anglicy podadzą nowe cyfry o własnej sile wojskowej zawsze odpowiadać będą: „trzeba nam to udowodnić, zanim uwierzymy"

Skutkiem wątpliwości, pojawiających się w Stanach Zjednoczonych w stosunku do zdolności dowódców brytyjskich, podniosły się głosy, domagające się przejęcia naczelnego dowództwa przez północno-amerykańskich generałów i oficerów we wszystkich przyszłych operacjach wojskowych obydwu aljantów.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 6 lipca. **Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:**

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

W dniu wczorajszym walki **w rejonie El Alamein** przybrały szczególnie gwałtowny charakter na swym odcinku południowo-wschodnim, gdzie zostały zlokalizowane. Odparto kilkakrotnie powtarzane kontrataki aljanckie oraz zniszczono szereg amerykańskich wozów pancernych. Lotnictwo mocarstw osi w toku swej nieustannej akcji zestrzeliło wśród walk 19 samolotów brytyjskich. Jedna z włoskich eskadr zaatakowała lotnisko w Kantara (Kanał Sueski). Z widocznym skutkiem zbombardowano obszar, na którym znajdowały się samoloty oraz dworzec.

Nad **Maltą** lotnictwo angielskie straciło podczas szczególnie zaciętej potyczki dziennej z włoskiemi samolotami 14 aparatów, z których 2 zostały zestrzelone przez bombowce włoskie, a pozostałe przez towarzyszących myśliwców. Celnemi pociskami trafiono również szereg objektów, atakowanych w ciągu kilkakrotnych wypadów nocnych. 3 samoloty włoskie nie powróciły do swych baz wypadowych. Szereg członków załóg tych aparatów zostało uratowanych.

We wschodniej części **morza Śródziemnego** włoski samolot torpedowy trafił i poważniej uszkodził aljancki statek handlowy, pojemności 5.000 ton.

U-111

Przód łodzi uderzył o skaliste dno morza z taką siłą, że cała załoga znalazła się w jednej chwili na podłodze.

— Stało się... — wyszeptał porucznik van Tilden, wycierając chusteczką skrwawione czoło.

W tej chwili do kabiny wpadł bosman, otwierając szeroko drzwi.

— Panie poruczniku! Kapitan prosi pana.

— Idę...

Wyszedł. Na korytarzu stała załoga. Na twarzy porucznika spoczęły spojrzenia, w których mieściła się ciekawość połączona strachem.

— Poruczniku... — zaczął starszy marynarz Boss, wysuwając się przed kolegów. Van Tilden zmarszczył brwi.

— Wszyscy na swoje miejsca! Za chwilę przystępujemy do naprawy ewentualnych uszkodzeń naszej łodzi. Bosman van Heren jest odpowiedzialny za porządek do chwili, kiedy kapitan Randold wyda dalsze zarządzenia. Skończyłem.

Załoga rozchodziła się powoli. Van Tilden wszedł do kabiny kapitana.

Dowódca łodzi podwodnej U-111, stał pochylony nad mapą, na której znaczył coś czerwonym ołówkiem. Po chwili podniósł głowę i spojrzał na stojącego w rogu porucznika.

— Wypadek, któremu uległa nasza łódź, zaczął — zdarzył się o jakieś 25 kilometrów od wysp Buru. Dokładne położenie oznaczymy wspólnie na mapie.

— Jakiego rodzaju jest uszkodzenie? — spytał porucznik van Tilden.

— Strzaskanie jednego peryskopu i uszkodzenie w pompach wytłaczających. — Prócz tego zerwany hebel steru głębokości.

— A motory?

— Pracują bez zarzutu...

— Czyli, że gdybyśmy zdołali naprawić uszkodzenia przy pompach, to moglibyśmy dalej popłynąć...

— Naturalnie! Zaraz też zabieramy się do pracy. Skoro tylko uda się nam określić obecne położenie U-111, natychmiast wyślemy depeszę drogą radjową!

Kapitan otwarł drzwi i zawołał:

— Hej, bosman!

Wszedł van Heren. Kapitan kazał przywołać radjotelegrafistę.

Po paru minutach do drzwi kabiny zapukał radjotelegrafista Timmermans.

— Wejść!

Timmermans nacisnął ostrożnie klamkę i stanął na progu. Kapitan Randold wstał z krzesła.

— Czy aparat nadawczy w porządku?!

— Tak jest, kapitanie!

— Proszę więc nadać tę depeszę — wręczył Timmermansowi blankiet papieru — i powtarzać ją w odstępach dwuminutowych. Gdy nadejdzie odpowiedź, dać znać natychmiast!

— Rozkaz, kapitanie!

Wyszedł, zamykając ostrożnie drzwi.

— A my tymczasem zobaczymy, co się da naprawić! — rzekł Randold do porucznika.

Obaj oficerowie przeszli najpierw do hali maszyn. Potężne motory pracowały regularnie. Nie było żadnych uszkodzeń.

— Chodźmy dalej! — rzekł kapitan Randold.

Badali kolejno wszystkie urządzenia łodzi, ale oprócz uszkodzeń, o których wiedział już kapitan, nie znaleziono nic nowego.

Tymczasem radjotelegrafista Timmermans nadawał w dwuminutowych odstępach depeszę tej treści:

„S. O. S. Holenderska łódź podwodna U-111 uszkodzona poważnie. Znajdujemy się na dnie morza o 25 kilometrów od wysp Buru. Położenie 5° 17' szer. południ. i 127° 21' dług. wschodn. S. O. S.".

Po dwudziestu minutach Timmermans usłyszał stukot aparatu odbiorczego. Wziął ołówek i notował:

„Parowiec nowozelandzki Castor. Znajdujemy się niedaleko was, ale burzliwe morze utrudnia nam manewrowanie. Będziemy jednak starali się przypłynąć do was."

Radjotelegrafista po odcyfrowaniu depeszy wybiegł z kabiny.

— Gdzie kapitan? — spytał przechodzącego bosmana.

W hali pomp.

Kapitan Randold i porucznik van Tilden badali uszkodzenia pomp wytłaczających.

— To dziwne... — mruknął kapitan, oglądając klapki zapasowych rezerwoarów — patrz poruczniku na manometr!

Van Tilden odwrócił się. Igła manometru stała na zerze.

— To, czego się najwięcej obawiałem. W rezerwoarach niema tlenu.

— Ach...

— Tak, poruczniku. Wystarczy nam powietrza jeszcze na jakieś trzy, cztery godziny, a potem...

— ...a potem?

Kapitan Randold uczynił wymowny ruch ręką...

Przez uchylone drzwi wszedł cicho radiotelegrafista Timmermans.

— Kapitanie! Radjodepesza z parowca „Castor"!

— Proszę zostawić na stole i sygnalizować w dalszym ciągu. Chociaż może to już będzie zbyteczne... — dokończył cicho.

Timmermans wrócił do swej kabiny. Dowódca U-111 bębnił palcami po stalowej ścianie łodzi. Sytuacja była naprawdę beznadziejna. Nie mogli uczynić nic, zdani jedynie na pomoc z zewnątrz, czyli na cud. A cuda nie dzieją się na zamówienie. Takie ocalenia zdarzają się tylko w powieściach i na ekranie.

— Jeśli ma pan coś przedtem do załatwienia, to może pan iść do swej kabiny. Nie będzie mi pan potrzebny!

— Dziękuję.

Van Tilden wyszedł z hali pomp i na korytarzu spotkał bosmana.

— Załoga już wie... — rzekł cicho van Heren.

Porucznik machnął ręką.

— No więc cóż z tego?

— Czy my naprawdę, poruczniku, nie możemy liczyć na żadną pomoc?! — w oczach czaił się lęk przed śmiercią.

— Owszem... Spodziewamy się większego oddziału ryb-pił, które przepiłują U-111, uwalniając nas w ten sposób.

Van Heren stał chwilę nieruchomo, aż nagle wybuchł gwałtownym śmiechem.

— Ha, ha, ha!! Ryby-piły... ha, ha, ha!!!... ryby... ha, ha!

— Van Heren, uspokójcie się

— Ha, ha ha!! Ryby! Wąż morski!! Ha, ha, ha, ha, ha!!!

Nie pomógł policzek, który porucznik mu wymierzył. Bosman śmiał się bez przerwy.

— Van Heren oszalał! — rzekł van Tilden do gromadki marynarzy, przypatrujących się ciekawie tej scenie. Weźcie go i zamknijcie gdzieś.

Czterech marynarzy rzuciło się na bosmana i związawszy go grubemi sznurami, umieścili szaleńca w komorze chłodni. Van Heren śmiał się bez przerwy.

Bez przerwy również nadawał telegrafista Timmermans depesze, na które jednak nie otrzymywał odpowiedzi.

Bez przerwy pracowały olbrzymie generatory, aż do chwili, kiedy kapitan Randold kazał je wyłączyć. U-111 stała się podobna do trumny. Grobowa cisza zaległa całą łódź. Ciężkie, przesycone kwasem węglowym powietrze, dochodziło z trudem do płuc.

Porucznik van Tilden kończył pisać pożegnalny list do swej narzeczonej, złotowłosej Beaty. Nigdy nie ujrzy już jej błękitnych oczu, nigdy szyji jego nie oplotą białe ręce najdroższej dziewczyny i już nigdy, nigdy nie spotkają się ich usta.

Wyjął z szafki mały patefon i nastawił ulubioną płytę. Słodkie dźwięki walca brzmiały dziwnie nienaturalnie w małej, dusznej klatce.

Pamięta doskonale pożegnanie z Beatą, kiedy przed paru miesiącami tańczyli właśnie tego walca.

Coraz ciężej było oddychać. W gardle uczuł bolesne drapanie. Podszedł do patefonu i przesunął membranę.

— Jeszcze raz ten nasz walczyk.

Tony walca splotły się z jakiemś dalekiem biciem dzwonów. Czerwone plamy latały przed oczami porucznika.

— Koniec... — pomyślał.

Dzwony biły coraz mocniej, zagłuszając melodję walca.

A na powierzchni morza walczył z falami parowiec nowozelandzki „Castor", spiesząc na pomoc łodzi podwodnej U-111, nie wiedząc, że trzysta metrów niżej spoczywa na skale podmorskiej stalowa trumna, mieszcząca sześćdziesięciu ludzi załogi podwodnej, która nie powróciła...

HAWI

KRONIKA

LIPIEC 6 Poniedziałek

Dziś: Izajasza pror.
Jutro: Cyryla i Metod.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.43 do 4.00

Ponad 360.000 osób otrzymało pracę.

Kraków, 6 lipca. W okresie miesiąca maja, za pośrednictwem Urzędów Pracy w Gen. Gub., zatrudniono 361.065 osób. W porównaniu z miesiącem kwietniem można zanotować wzrost o 3.500 pracowników.

W okresie sprawozdawczym wyjechało do Rzeszy 30.394 osoby, z czego 25.557 znalazło zatrudnienie w gospodarstwach rolnych, a 4.837 pracuje w przemyśle.

Obliczanie kosztów w przemyśle ceglanym.

Kraków, 6 lipca. Zarządzeniem Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Urząd Kształtowania Cen) zostało powierzone stworzenie jednolitego schematu minimalnego obliczania kosztów w przemyśle cegielnianym — Grupie Głównej Gospodarki Przemysłowej, Grupie Gospodarczej Kamieniami i ziemią.

Na tej podstawie wypracowała Grupa Gospodarcza Kamienia, Ziemi i Ceramiki jednolity schemat z objaśnieniami, dotyczący obliczania kosztów własnych i kalkulacji. Użycie tego schematu jest obowiązujące dla każdej cegielni, jako podstawy obliczania minimalnych kosztów własnych i kalkulacji. Nad przestrzeganiem jego będą czuwali pełnomocnicy Urzędu Kształtowania Cen.

Podanie o wyjątkowe zezwolenie na ceny nie będzie miało w przyszłości żadnych widoków na załatwienie, o ile koszty własne przedsiębiorstwa nie będą oparte i sporządzone według schematu. Dalej należy wprowadzić obliczania kosztów własnych celem samokontroli kierownika oraz celem umożliwienia każdoczesnego składania sprawozdań o kosztach przedsiębiorstwa, które należy sporządzać mniej więcej co miesiąc.

Schemat można otrzymać w Grupie Gospodarczej Kamienia, Ziemi, Szkła i Ceramiki w Izbie Centralnej, Kraków, plac Inwalidów 7/8 i w Okręgowej Grupie Gospodarczej Kamienia, Ziemi, Szkła i Ceramiki, Kraków, Długa 1.

Powiększenie obszaru m. Lwowa.

Lwów, 6 lipca. W dniu 1 lipca br. w sali Ratuszowej we Lwowie, w obecności Gubernatora dra Wächtera, przedstawicieli władz, kierowników urzędów miejskich, naczelników gmin i in. odbył się historyczny akt przyłączenia do Lwowa 14 gmin wiejskich i jednej miejskiej, razem — 24 miejscowości.

Lwów, przez przyłączenie wydzielonych z powiatu lwowskiego 24 miejscowości, znacznie zyskał na obszarze, a liczba mieszkańców doszła do cyfry 400.000 mieszkańców.

Rejestracja i znakowanie bydła na terenie okręgu krakowskiego.

Kraków, 6 lipca. Na podstawie zarządzenia o gospodarowaniu i rejestracji bydła z dnia 10 marca 1942 r. na terenie okręgu krakowskiego zostaje przeprowadzona rejestracja i znakowanie bydła.

Wszystko bydło rogate, cielęta, świnie, owce, jak również prosięta i jagnięta w wieku ponad 4 tygodnie zostają oznakowane i wciągnięte do rejestru gminnego w tej gminie, gdzie są trzymane. Odbywa się to w związku z pierwszym przeglądem. Prosięta i jagnięta, które nie mają jeszcze 4 tygodni przy pierwszym przeglądzie, należy zgłosić targownikowi.

Zwierzęta ocenione zostają przez Komisję Przeglądową. Komisja Przeglądowa składa się z kierownika targowicy powiatowej, lub rzeczoznawcy, wyznaczonego przez starostę powiatowego lub miejskiego, jako przewodniczącego (kierownik komisji), przedstawiciela Urzędu Hodowlanego oraz właściwego burmistrza wzgl. wójta lub jego zastępcy.

Do instrukcji Komisji Przeglądowej i targownika należy się stosować bezwzględnie.

Każdy posiadacz bydła obowiązany jest doprowadzić je przed Komisję Przeglądową w miejscu określonem przez burmistrza lub wójta, na podstawie instrukcji Urzędu Wyżywienia i Rolnictwa Starostwa Powiatowego. Również każdy posiadacz na żądanie Komisji obowiązany jest do udzielenia jej bezpłatnych usług i pomocy.

Komisja Przeglądowa może uznać, że w większych gospodarstwach przeglądy mają odbywać się na ich terenie.

Bydła zarażonego nie wolno doprowadzać. Burmistrz wzgl. wójt winien zameldować Komisji Przeglądowej i targownikowi ilość zwierząt zarażonych, względnie podejrzanych o zarazę.

Również i posiadacz bydła chorego, którego nie może doprowadzić, winien zameldować, przedkładając równocześnie zaświadczenie lekarza weterynarji. — Zwierzęta te po wygaśnięciu zarazy, względnie po wyzdrowieniu zostają poddane osobnemu przeglądowi.

Burmistrz lub wójt winien zatroszczyć się, aby na placu przygotowano dostateczne urządzenia do przywiązania zwierząt oraz postarać się o siły pomocnicze i pisarza dla targownika na czas przeprowadzania rejestracji.

Bydło podlegające obowiązkowi rejestracji zostaje oznakowane przez targownika w drodze założenia kolczyków usznych.

Posiadacz zwierzęcia obowiązany jest dopilnować, aby założone kolczyki nie zostały zgubione. Zgubienie należy natychmiast zgłosić do targownika.

Wszystkie cielęta, prosięta oraz jagnięta-owieczki nowonarodzone po pierwszym przeglądzie, posiadacz zwierząt winien zameldować targownikowi w przeciągu 3 dni, celem wciągnięcia ich do rejestru bydła.

Poronienia odnośnych zwierząt należy notychmiast zgłosić targownikowi. Posiadacz zwierząt w ciągu 3 dni winien również zgłosić do targownika bydło padłe, przedkładając jednocześnie zaświadczenie zakładu utylizacyjnego, rakarza, lub burmistrza wzgl. wójta właściwego dla danego grzebaliska gminnego o dokonanem odstawieniu padłego zwierzęcia.

Wszystko bydło użytkowe i hodowlane (z wyjątkiem bydła zarodowego), podlegające obowiązkowi rejestracji, wolno sprzedać tylko przez dozwolone przedsiębiorstwa handlu bydłem. Dotyczy to również koni.

Wszystko bydło rzeźne (włącznie z końmi przeznaczonemi na rzeź), wolno sprzedać tylko na powiatowych i rzeźnych targowicach bydlęcych i tylko przez dozwolone przedsiębiorstwa handlu bydłem.

Wykroczenia karane są według postanowień prawnych. Pozatem zwierzęta niedoprowadzone do przeglądów wzgl. niezameldowane ulegają konfiskacie bez odszkodowania.

Urzędowe pośrednictwo pracy w zawodach leczniczych.

Kraków, 6 lipca. Kierownik Głównego Oddziału Zdrowia Gen. Gub. na mocy zarządzenia z dnia 20 lutego 1941 r. (Dz. Rozp. G. G. Nr. 12 1941) o podziale sił roboczych, pośrednictwie pracy, w dziedzinie poradnictwa zawodowego i pośrednictwa zawodowego i pośrednictwa miejsc nauki, zlecił Izbie Zdrowia w Gen. Gub. z podległemi jej organami (Okręgowemi Izbami Zdrowia i Izbami Aptekarskiemi), by aż do odwołania zajęła się pośrednictwem pracy dla zjednoczonych w Izbie Zdrowia wykonawców zawodów leczniczych. Izba Zdrowia rozpoczęła swą pracę pośrednictwa z dniem 1 lipca 1942 r.

Wszyscy poszukujący tak posad jak i miejsca praktykantów, jak również wnioskodawcy posiadający wolne posady tego typu są wzywani, aby odpowiednie podania i wnioski, począwszy od dnia 1 lipca 1942 r. nie składali nadal w Urzędach Pracy, oraz innych biurach pośrednictwa, lecz jedynie w Urzędowem Biurze Pośrednictwa Izby Zdrowia.

W tym celu stworzono dla każdego okręgu, w mieście okręgowem, po jednem Biurze Pośrednictwa, do którego należy składać wszystkie odnośne podania i wnioski. Podania muszą być wnoszone do terytorjalnie odpowiedniego Biura Pośrednictwa Izby Zdrowia. Podania można wnosić ustnie, pisemnie lub też telefonicznie.

Do grupy zawodów leczniczych zalicza się: lekarzy, dentystów, techników dentystycznych, felczerów, akuszerki, uprawiających zawody lecznicze, pielęgniarzy, pielęgniarki, laborantów, dezynfektorów, siły pomocnicze podczas godzin przyjęć, masażystów, posługaczy przenoszących chorych, drogerzystów, kosmetyków, oraz wszystkie osoby wykonujące analizy i inne badania w dziedzinie lecznictwa, jak również wszystkie osoby, zatrudnione w zawodach sanitarnych.

Dla aptekarzy pozostaje nadal jedynem Biurem Piśrednictwa Oddział Pośrednictwa w Izbie Aptekarskiej Gen. Gub., Kraków, Basztowa 3.

Z rubryki codziennych wypadków.

W niedzielę w nocy Chmurzyński Jan, lat 39, zamieszkały przy ulicy Krakowskiej 39, będąc w stanie nietrzeźwym, wyskoczył z okna na wysokości I piętra. Chmurzyński poniósł tylko lekkie obrażenia i ogólne kontuzje. Przewieziono go do szpitala.

Zamieszkała przy ulicy Kurniki 3 Rod Sonia, lat 17, podcięła sobie żyły u obu rąk, jednak lekarz Pogotowia Ratunkowego uratował młodą dziewczynę od niechybnej śmierci i po założeniu opatrunków pozostawił ją opiece domowej.

Anna S., zamieszkała przy ulicy św. Stanisława 6, w czasie spaceru niedzielnego spadła z bulwarów nad Wisłą, doznając w ten sposób złamania nogi. Przewieziono ją na opatrunek do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Tramwaje krakowskie w nowej szacie.

Kraków, 6 lipca. W niedzielę 5 lipca pokazały się na ulicach miasta Krakowa tramwaje, pomalowne w nieco odmienny sposób, niż dotychczas.

Mianowie cały wóz utrzymany jest w tonie kremowym, podczas gdy jedynie na bokach pozostawiono pasy niebieskie, jako symbol barw miasta. Narazie wozy te kursują na linjach 2 i 5, ale niebawem wszystkie wozy i przyczepki tramwajowe będą przemalowane według nowego wzoru, gdyż okazało się, że jasna barwa bowiem jest praktyczniejsza w użyciu.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków**, 6 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Wróblewska Agnieszka**, lat 73, robotnica; **Przekowski Stanisław**, lat 2; **Zaręba Marjan**, lat 35, handlowiec; **Prośniak Józef**, lat 30, inwalida wojenny; **Szeliga Zdzisław**, lat 22, robotnik; **Bugaj Stanisław**, dziecko; **Babraj Władysław**, lat 84, szofer; **Kalenda Jerzy**, dziecko; **Bronek Józefa**, dziecko; **Leśniak Kazimierz**, lat 21, robotnik; **Kawiak Władysław**, lat 40, funkcjonarjusz pocztowy; **Załubski Leon**, lat 57, kamieniarz; **Bajorek Józef**, lat 27, urzędnik; **Romasenko Wiera**, lat 20, robotnica; z Benków **Józefa Mahr**, obywatelka m. Krakowa, lat 69; **Stanisław Chorabik**, lat 83, emeryt Zarządu Miasta; **Dr. Alojzy Artur Gumbertz**, lat 52; z Prus Studzińskich **Wanda Pawlikowska**, wdowa po radcy sądu; **Władysław Król**, profesor gimnazjalny, lat 81; **Alicja Orkan**, lat 22, słuchaczka uniwersytetu; ze Segdów **Julja Justyniak**, lat 68, obywatelka m. Krakowa; **Helena Mühleisen**, lat 86, wdowa po architekcie.

POBIŁ BRATOWĄ PRZY ZWŁOKACH BRATA. Sąd Okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Tomaszowie Maz. rozpatrywał sprawę Józefa Cywińskiego, mieszkańca wsi Kopiec, pow. tomaszowskiego, który przy zwłokach swego brata, Feliksa, w bestjalski sposób pobił swoją bratową, Apolonję Cywińską. Ofiarę pobicia przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie jednego żebra, poranienie płuc i wylew krwi do opłucnej. Powodem zajścia było rzekome posądzenie Józefa Cywińskiego o przyczynienie się do śmierci brata. Sąd skazał Cywińskiego na 6 miesięcy więzienia.

DWIE ŚMIERTELNE OFIARY LIBACJI WESELNEJ. W czasie odbywającego się wesela w domu Tadeusza Klisza w Czubrowicach, koło Ojcowa, kilka osób z gości weselnych wskutek nadmiernego spożycia spirytusu denaturowanego uległo zatruciu. Dwie z pośród nich, 22-letni Jan Łuszczka z Racławic i 49-letni Stanisław Wójcik z Czubrowic, wśród silnych boleści zmarło. Zwłoki ich przewieziono do Instytutu Medycyny w Krakowie.

Do zelowania
OBUWIA, SANDAŁOW, DREWNIAKOW
dostarcza hurtownie
elastyczne zelówki z włókna drzewnego
z gwoździkami do przybicia.



M. HENDLER & SOHN
Ledergrosshandlung
Krakau, Dietelring 48/50.
Tel. 232-36 u. 232-37.

Zatrudnimy

Metalowców, robotników oraz robotnice fabryczne

Bardzo korzystne warunki — przydział żywności zapewniony.
Bliższe informacje:
Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych:
Kraków, Grodzka 60,
Tarnów, Pl. Goethego 6,
Rzeszów, Rynek 15.

A. JACHIMSKI
ZAKŁAD KUŚNIERSKI I DOM KOMISOWY
od dnia 10 lipca przeniesiony na ulicę BOŻEGO CIAŁA 4
(przecznica ulicy Dietla)

St. Asyst. Szpitala św. Łazarza
Dr M. Krzyżanowski
nadal ordynuje w chorobach
skórnych i wenerycznych
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 24. Tel. 160-94.

Zaginął pies
mały, brązowy, ogolony na lwa, rasy King-Charles, wabi się — „Feluś". Odesłać za wynagrodzeniem: Kraków, Dietlowska 27 — II. p., m. 6. 8273



SKŁAD GŁÓWNY WARSZAWA. Miodowa 14

Parkiety, drzwi, drzewo,
odpadki drzewne do sprzedania. „Park-Hotel", Kraków, św. Gertrudy 26.

„Podstawą szczęścia
jest zdrowie — podstawą zdrowia zaś prosta i pożywna strawa." Setki tysięcy przekonał o tym dobroczyńca ludzkości Sebastian Kneipp, który pozostawił nam w spadku
KAWĘ SŁODOWĄ KNEIPPA



Wolne posady

Dziewczęta do fasowni przyjmie od zaraz fabryka. Zgłoszenia wyłącznie 12—1 Kraków, Zacisze 8, I p. Biuro. 4898k

Chłopców do przywózki i rozwózki towarów, do pakowania pocztówek itp. — przyjmie zaraz fabryka. Rutynowani mają pierwszeństwo. Zgłoszenia wyłącznie 12—1 Kraków, Zacisze 8, I p. Biuro.

Praktykant biurowy z dobrej rodziny może się zgłosić. Język niemiecki pożądany, ale niekonieczny. Zgłoszenia pod „H234" do „Par" Kraków, Adolf-Hitler-platz 46. 4933k

Potrzeba ucznia do praktyki ślusarskiej. Krak. Chodkiewicza 18.

6 sił fryzjerskich z trwałą, wodną, żelazkową, oraz 3 siły na męski do pierwszorzędnego salonu. Wysoka gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, Komorowskiego 4/9. 7132

Przyjmę natychmiast samodzielną fryzjerkę: trwała, wodna, żelazkowa, wynagrodzenie, utrzymanie, gaża, albo procent. Zgł.: Grzywacz Kraków, R. Meiselsa 2. 7665

Kilka panien do pracy przyjmą natychmiast Zakł. graf. „Styl", Kraków, Krupnicza 6. 7703

Energiczna, uczciwa ekspedjentka zostanie przyjęta do handlu galanterji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7738".

Zdolną, uczciwą panienkę do praktyki, handel galanterji, przyjmę. Polecenia wymagane. Zgł. pisemn. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7739".

Czeladników kwalifikowanych meblowych i maszynowego — chłopców do praktyki potrzeba zaraz. Fabryka mebli, Kraków, Krótka 1.

Dziewczyny uczciwej do pracy domowej, ze znajomością gotowania poszukuję. Wiadomość: Kraków, Długa 64, sklep. 8183

Poszukuję nauczycielki wychowawczyni dla siedmioletniej dziewczynki na cały dzień z utrzymaniem, bez mieszkania. Chętnie z początkami francuskiego i fortepianu. Tylko miejscowe. Pensja według umowy. Zgłoszenia pod „nauczycielka" biuro Hupczyc, — Kraków, Jagiellońska 7.

Fryzjera męskiego, damskiego, oraz fryzjerkę, zdolne siły przyjmę zaraz. Krak. Starowiślna 78 fryzjer

Potrzebny cukiernik dobry, fachowiec. Zgłoszenia pod „336" „Par" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Stolarz maszynowy samodzielny, oraz kilku chłopców, potrzebni do stolarni, Kraków, Krótka 1.

Poszukujemy 10 robotników do załadowywania węgla oraz 1 stróża nocnego. Kraus & Co. Krakau — Polizeistrasse 2. 8121

Fryzjerów męskich 2-ch przyjmę od zaraz. Gwarancja. Kraków — Długa 38. Fryzjer. 8178

Przyjmę retuszera (rkę) siłę tylko dobrą. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8197".

Panią inteligentną, reprezentatywną — znającą dobrze język niemiecki, poszukuje większy sklep w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8057".

Fryzjerka zdolna, siła pierwszorzędna, trwała, wodna, żelazkowa, manicure, potrzebna. Posada stała do objęcia natychmiast. Warunki: pensja, utrzymanie i mieszkanie. Hetwikowa Kazimiera, Słotwina-Brzesko. 8066

Zdolnego pracownika fryzjerskiego potrzebuję zaraz, z wodną mają pierwszeństwo. Feliks Mysiński, Mielec. 8073

Zaraz potrzebny mężczyzna, domowe posługi i prawo stałego pobytu w Krakowie. Kraków, Zygmunta Augusta 9, m. 9. 8084

Wielkie przedsiębiorstwo poszukuje do służby zewnętrznej zdatnych i pewnych pracowników — dobrze władających jęz. niemieckim. Pożądane posiadanie roweru lub prawa jazdy na motocyklu. Przeszkolenie sił nastąpi w przedsiębiorstwie. Wynagrodzenie wystarczające na utrzymanie — zapewnione. Zgłoszenia z krótkim życiorysem i terminem wstąpienia — kierować: Goniec Krakowski. — Kraków „Nr. 8085".

Młodej, inteligentnej wychowawczyni-nauczycielki do dwóch dziewczynek (7 i 4 lata) mogącej się również zająć gospodarstwem domowem, poszukuje się od zaraz na wyjazd w okolice Zakopanego. Pisemne zgłoszenia z podaniem dotychczasowego przebiegu pracy, oraz wysokością żądanego wynagrodzenia należy kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8037".

Młodej, zdrowej dziewczyny do wszystkiego z umiejętnością gotowania poszukuje się od zaraz na wyjazd w okolice podgórskie. — Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej pracy oraz wysokością żądanego wynagrodzenia, należy kierować: Goniec Kr., Krak. „8038".

Fryzjer męski lub męsko-damski potrzebny zaraz — posada stała. Podać warunki: Wiktor Ćwierzyk, Myślenice. 7937

Księgowy-bilansista, biegły w systemie przebitkowym „Definitiv", jak również w innych czynnościach buch. i biurowych, otrzyma natychmiast posadę w Krakowie w przedsiębiorstwie handlowem. Wchodzi w rachubę tylko taka siła, która może podołać w zupełności stawianym wymaganiom. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7976".

Przyjmę dziewczynkę do dzieci — najchętniej sierotę. Kraków, — Wieczków 6, m. 7. 7993

Posad poszukują

Kelner-Bufetowiec, zdolny, energiczny, ustosunkowany — obejmie w Krakowie posadę w mniejszej restauracji, lub taką poprowadzi. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków „Nr. 8204".

Panna, 22 lat, z dobrej rodziny, sierota, szkoła gospodarcza, poszukuje pracy jako wyręczycielka Pani domu, we dworze lub pensjonacie. Łask. zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6862".

Apteczna siła techniczna pierwszorzędna, poszukuje posady od zaraz, język niemiecki w piśmie i słowie. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 7678".

Gorzelany, Dublańczyk, poważny fachowiec, z praktyką biurową, niemiecki, szuka posady. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7843".

28-letnia nieszczęśliwa z córeczką, za utrzymanie poprowadzi dom — pomoc w interesie, miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Par" Krak., Adolf Hitler-Platz 46, Domatorka.

Inteligentna lat średnich, domatorka, zajmie się domem osób samotnych, prowincja, wieś. Zgłoszenia: „Par", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, „Inteligentna". 5008k

Służąca uczciwa, skromna, znająca się na gotowaniu, poszukuje pracy. Zgłoszenia „Par" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 pod „361".

Szofer 2 kl. szuka pracy, posiada 8.000. Oferty. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7972".

Operator-retuszer rutynowany — zmieni posadę, chętnie wyjazd. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski — Kraków „Nr. 7928".

Inteligentna z maturą, matematyka, niemiecki, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia z warunkami: Goniec Kr., Krak „7938"

Ogrodnik-rybak, młody, dłuższa praktyka, wytrawny hodowca poszukuje posady na ordynarję. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 7939".

Rolnik-leśnik, energiczny, młody, szkoła, praktyka 12-letnia w gospod. hodowlano-mlecznych, znakomity gosp.-hodowca. Poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7940".

Buchalterka samodzielna młoda, WSH, dłuższa praktyka, znajomość wszelkich prac biurowych, maszynopismo, poszukuje posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7941".

Technik dentystyczny — Paladon, hekodent, kauczuk, stal, operatywa, zmieni posadę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7962".

Organista młody, kawaler, praktyka, przyjmie posadę lub zastępstwo od lipca. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7969".

Mistrz-Cukiernik długoletni kierownik poważnej firmy, przyjmie odpowiednią pracę, zorganizuje — wytwórnię lub obejmie kierownictwo cukierni. Zgłoszenia „Par" — Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „Energiczny". 5010k

Inteligentna, taktowna, miła pani na szuka odpowiedniej pracy możliwie na popołudnia. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7829".

Sierota, panna inteligentna, pracowita, uczciwa, zajmie się domem chora osobą, chętnie na wyjazd Goniec Krak., Krak „Nr. 7980"

Kupiec z branży kolonjalno-spożywczej, z długoletnią praktyką, język niemiecki, poszukuje zajęcia, najchętniej na prowincji. Zgł. Goniec Krak., Krak. „Nr. 7988".

Posady biurowej poszukuje Polak, lat 50, język niemiecki pisemnie opanowany, dłuższa praktyka w kartotece i buchalterji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7998".

Emer. Insp. Skarb. b. Naczelnik jednocześnie dwóch okręgów, władający niemieckim w słowie i piśmie, obejmie na wsi w majątku ziemskim, za utrzymanie, prace wchodzące w zakres rachunkowości, kasowości, korespondencji polsko-niemieckiej, interwencje w Urzędach dotyczących administracji obszaru dworskiego, jak i w sprawach skarbowych i świadczeń społecznych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7868".

Inteligentna panna lat 20, o miłej powierzchowności, znająca jęz. niemiecki, obznajomiona z pracą, poszukuje posady kelnerki, bufetowej w niemieckiej restauracji, kasynie, kawiarni. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7873".

Lokaj-Kucharz, kawaler, lat 30, inteligentny, cichy, miły, pracowity, zajmie się gospodarstwem domowem samotnych panów. Goniec Krak., Kraków „Nr 7835".

Absolwentka szkoły gospodarczej, lubiąca dzieci, poszukuje pracy na wsi, jako gospodyni, pomocy pani domu, lub do dzieci. Zgł. kier. Goniec Krak. Kraków „Nr. 7888"

Kupno

Znaczki pocztowe obiegowe, Gubernatorstwa, wszelkie inne kupujemy stale. Cenniki zakupów bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, W-wa, Marszałkowska 116.

Kilimy, dywany, duży wybór, kupujemy i sprzedajemy. Kraków, Długa 23. 5154

Zegarki firmowe damskie i męskie kupimy: **Tomaszewski i Szczech,** Kraków, **Stradom 10.** 7116

Maszynę do liczenia natychmiast kupię. Kraków, Wielopole 10. Biuro

Kupię wszelką używaną garderobę: Kraków, Wolnica 8, pralnia.

Pl. Dominikański 4 — Kraków — Komis, poszukuje do natychmiastowej sprzedaży ubrań, kilimów, kryształów 7626

Wszelką garderobę, bieliznę używaną kupuje: Dietla 19, mieszkanie 17, prawa oficyna. 7643

Meble używane kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Krak. Grodzka 59.

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, **fotoaparatów,** kryształów poszukujemy: Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki. — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12. 7668

Ubrań męskich, **kostjumów,** płaszczy, wszelkiej garderoby poszukujemy. Przyjmujemy komis. Sprzedaż szybka. Komis, Kraków, — Adolf Hitler-Platz 12. 7669

Maszynę do szycia Singera nową, lub przyniszczoną, krytą, damską, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7905".

Potrzebujemy wszelkiej garderoby, futer, lisów, maszyn, porcelany, kryształów, dywanów, kilimów, obrazów: „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 8051

Do natychmiastowej sprzedaży potrzebujemy ubrania, płaszcze, oraz wszelką garderobę, kilimy, — kryształy, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Grodzka 59.

Futra perskie breitszwanc lub źrebce francuskie, nowe lub bardzo mało używane, lisa srebrnego kupię. Zgł.: Kraków Karmelicka 58/4.

Kupimy dwie maszyny do pisania, nowy system, używane, w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny kierować: Zarząd Lasów w Brzostku, powiat Jasło. 5017k

Szafę biurową, możliwie dębową, amerykankę, kupi Haller, Przedstawicielstwa Przemysłowe, Krak., Westring 41 (Podwale). Telefon: 160-64. 5018k

Akordeon poszukiwany. Oferty z opisem dokładnym: „Unia" Tarnów, Zielona 33 dla „Okazja".

Kasę pancerną dużą, kupimy zaraz. Oferty: Kraków 1, skr. 16.

Sprzedaż

„Singera" maszynę krytą, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 8271

Trencz męski oryg. **Burberrys,** w dobrym stanie, koszulę męską popelinową sprzedam. Kraków, Dietla 19/5, prawa oficyna. 8255

Wózek sportowy, niklowany, prawie nowy, sprzedam. Kraków, — Krakowska 29, m. 4. 8185

Szafa, łóżko, szafka nocna, umywalnia, lustro i komoda do sprzedania. Kraków, Długa 30, m. 2.

Maszynę damską Singera do szycia i do endlowania, sprzedam. — F-ma Oleksik Kraków, Długa 11a.

Sprzedam: patefon, płyty, ubrania męskie używane, zarzutkę nową, maszynę do szycia męską, trencz damski. Krak., Zyblikiewicza 5/34.

Płaszcz gabardynowy, pierwszorzędny, na niskiego lub kobietę oraz kupon materjału sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 5/15. 5020k

Singera pierścieniowa maszyna do szycia do sprzedania. Kraków, Jagiellońska 11, m. 2. 5021k

Muchołapki ze składu poleca Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11. Tel. 100-10.

Ultramaryna namiastkowa „Redem" Nr. 440 i 666, stale na składzie: Dobrowolski & Morbitzer, Kraków Jagiellońska 11. Tel. 100-10.

Wózek sportowy „Konkon" okazyjnie do sprzedania. Kraków, — Krakowska 30, m. 19. 8092

Lisa niebieskiego, srebrnego, krzyżaka, futro breitschwanz, kilimy, kryształy, obrazy korzystnie sprzeda Komis, Kraków, Grodzka 59.

Sealskinowe, wolne, prawie nowe, pelerynkę z lisa niebieskiego, — krzyżaka, okazyjnie sprzedamy. — Kraków, Grodzka 59, Komis.

Ubrania, trencze, kostjumy, płaszcze, kryształy, obrazy, poleca: — Komis, Kraków, Grodzka 59.

Drewniaki artystyczne, zwyczajne wysyła zaliczeniem: Firma „Szczepko-Tońko" Kraków, Hala Targowa 22. 8278

Okazja! Sprzedam meble, obrazy, fortepian. Krak., św. Marka 5, m. 3

Młyńskie maszyny — kamienie, turbiny wodne, wykład do jagielników, kamieni, perlaków, siatki młyńskie, spinacze pas. gurt. elewator., śruby, klamry workowe, oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugenjusz Pałaszewski, — Warszawa, Poznańska 38, m. 3.

Grzebienie różnego rodzaju wysyła za zaliczeniem: Dom Wysyłkowy Galanterji, Warszawa, Chocimska 33, m. 6. 4844k

Sprzedamy samochód Opel-Olympia 5-cio krotnie ogumiony, w stanie gotowym do jazdy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4889k".

Narzędzia, młotki, nożyce, dłuta, świderki, cykliny, metry, kielnie, gwintownki, śruby, poleca Herzog Kraków, św. Marka 21. 4903k

Fryzjerski zakład sprzedam zaraz. Rzeszów, Rynek 16. 4953k

Pierścionek wartościowy okazyjnie, lisa niebieskiego, ubranie — sprzedam. Kr., Bernardyńska 9/12.

Fortepian Wirtha krzyżowo-pancerny, piękny ton, tanio sprzeda. Kraków, Grzegórzecka 43a/5. 7511

Futro łapki perskie piękne sprzedam tanio. Kraków, Grodzka 9, mieszkanie 8. 7699

Futro karakułowe, luźne, ubranie, płaszcz gabardynowy, materjał bielski granat, sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 7702

Leworamienną maszynę obkładówkę sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 8058

Patefon elektryczny, wzmacniacz pusk-pull, kompensacja basów, — sprzedam. Kraków, Basztowa 3, m. 8. 7—10. 4908k

Patefon elektryczny, motor Telefunken, donośna siła głosu, luksusowa szafa, sprzedam. Kraków, Sienna 12. Drogerja 3—5. 4905k

Pianino „Erhbara" krzyżowo-pancerne, tanio sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 7512

Kółka dziecięce do zabawy w czterech wielkościach, wraz z patyczkami, **wykonanie luksusowe,** dostarczam hurtowo. Kraków, Sebastjana 11, m. 10, telef. 142-70. Prowincja za zaliczeniem. 7514

Magiel elektryczny sprzedam: Kraków, Szlak 47/7. 7518

Sprzedam samochód ciężarowy 2.5 tony, stan doskonały. — Kraków, Olszańska 28. 7553

Młyńskie maszyny, **motory** gazowe wszelkie przybory, gaza, pasy, — gurty, kubełki i t. p. Plany, budowa, remonty, — Zakład budowy młynów: **Kraków, Mazowiecka 35,** telefon 102-44. 2240

Fortepiany, Pianina, wybór, ceny **okazyjne,** sprzedaż-kupno-zamiana, poleca **Świątek,** Kraków, **Starowiślna 12.** 4503

Młynarze! Wszelkie przybory (gaza, gurty, chemikalje), maszyny i narzędzia młyńskie dostarcza najszybciej firma Jung, Częstochowa, Aleja 49, tel. 23-54. 5463

Motor zaczepny do kajaku 3 HP, 2000 obr. do sprzedania. Harmonja 80 basów, do sprzedania. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 5836

Agregat pompa trójfazowy, 220 Volt, 2.800 obrotów na minutę, typ. 38C7F, marki Spezialfabrik, Moderne Pompen Ernst Vogel Chemnitz. Wiadomość: Kraków, Prądnicka 9, dozorca. 6320

Sprzedam ubranko chłopięce 10—12 lat. Kraków, Wolnica 8 (pralnia).

Sprzedam okazyjnie ubranie, płaszcz i kostjum damski: Kraków, Wolnica 8 (pralnia). 7578

Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, Malczewskiego obrazy sprzeda Salon obrazów, Kraków, **Łobzowska 6**

Kołdry, kilimy, ubrania sprzedaje Komis, Krak., pl. Dominikański 4.

Wagi do handlu, przemysłu, aptek laboratorjum dostarcza Centrala Wag, Kraków, Grodzka 15. 7629

Zegarki, biżuterję poleca: **Stanisław Chwiłkowski,** Kraków, **Sławkowska 23.** Naprawa zegarków.

Używaną garderobę, bieliznę, koce oraz inne wartościowe rzeczy sprzedajemy tanio : Sklep, Kraków, św. Krzyża 7. 7630

Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa, bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 7631

Zegarki, biżuterja, brylanty, sprzedaż — kupno, solidnie, poleca: **Chwiłkowski,** zegarmistrz jubiler, Kraków, Florjańska 3. 7632

Uwaga Sklep używanych rzeczy żelaznych, Kraków, Krakowska 30, sprzedaje różne rzeczy i narzędzia mechaniczno-ślusarskie. 7670

Sypialnie, jadalnie, gabinety, nowoczesne komplety, pojedyncze różne meble używane sprzedaje Hala Meblowa, Krak., Grodzka 59.

Salon w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Śląska 3, m. 3. 7690

Maszynę do szycia szafkową, nową, sprzedam. Kraków, Starowiślna 37, mieszkanie 15, oficyna.

Sypialnię, jadalnię sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8.

Maszynę Singera gabinetową nowa, fortepian Wirth bardzo dobry patefon walizkowy, zaraz sprzedam Kraków, Kołłątaja 12, m. 5.

Tanio worki papierowe, ścierki, torby papierowe. **Cerownia worków,** Kraków, ul. Zielona 8. 7875

Przyjmujemy w komis i sprzedajemy rzeczy używane. Kraków, — Stradom 11, w podworcu. 7881

Harmonję pianową 24 basy sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak. — Kraków „Nr. 7886".

Restaurację pierwszorzędnie prosperująca, sklep artykułów gospodarczych, sprzedam. Kraków, Wielopole 10 Bolesław Wyrwicz.

Garnki z kamionki ogniotrwałej poleca **Halski.** Kraków, Sukiennice 21 i Sienna 4. 7909

Bielski materjał na ubranie, oraz pepita na kostjum do sprzedania. Kraków, Stradom 10, Galanterja.

Materjał na ubranie bielski, ubranie na wysokiego, kilimy sprzedam. Kraków, Arjańska 5, m. 2.

Komis, Kraków, Plac Dominikański 4: Kilimy, dywany, narzuty na tapczany w wielkim wyborze sprzedaje. 7924

Motory elektryczne od ½ do 10 koni, oraz dynama. Jednocześnie wykonujemy remonty elektryczne. „Światłomotor" Kraków, Jana 13.

Okazyjnie sprzedam wózek głęboki Konkon, wózek sportowy. Kraków, Zyblikiewicza 5/46. 8004

Bryczkę resorową, silną, w dobrym stanie, używaną, sprzedam. Zgł.: Kraków, św. Łazarza 9/3.

Fryzjerzy! Sprzedam suszarkę, motor. suszarkę, aparat do masażu Radiolux, aparat i części do trwałej, kompletny aparat, płyn do trwałej. Kraków, Długa 14. Kęsik.

Kredens dębowy, stół, krzesła, **fortepianowe** karełko tanio sprzedam. Kraków, Starowiślna 6/5.

Patefony walizkowe, **płyty,** patefony elektryczne, **wzmacniacze, fotoaparaty** małoobrazkowe, **maszyny** pisarskie najtaniej sprzedaje **„Centrokomis"** Kraków, **Grodzka 9.**

Sprzedam harmonję Hohnera na 12 basów. Zgł. Kraków-Nowa Olsza ul. Skorupki 26, m. 5. 8072

Futro sealskinowe pecolda, płaszcz damski czarny modny sprzedam. Kraków, Lubicz 26-4. 8093

Ubranie bielskie pierwszorzędne tanio zaraz sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/8. 8126

Obrazy Axentowicza, Fałata, Weissa, Lisowskiego, Wodzinowskiego, sprzeda Dom Komisowy, Kraków, **plac Dominikański 4.** 8166

Ubranie męskie bielskie sprzedam tanio. Kraków, Szpitalna 20/22 m 8.

Motory: benzynowy 3 KM. i ropny 5 KM. „Światłomotor" Kraków, św. Jana 13. 8149

Wentylatory elektryczne, dmuchawy, szlifierki, polerki, motorki jednofazowe 0.5 KM. „Światłomotor", Krak., św. Jana 13, tel. 110-53

Leica III B, ubrania, kołdry, — sprzeda: Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4. 8173

Dogi szczenięta sprzeda Hodowla, Kraków, Traugutta 20/1. 8193

Srebro stołowe 12-osobowe, futro sealskinowe, maszynę do pisania, liczenia, obrazy, szafę kombinowaną sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13. 8198

Futro sealskin wolne, wzrost średni, tanio sprzedam. Kraków — Estery 14/9. 8200

Sprzedam tanio sypialnię, kredens kuchenny, futro na niskiego pana. Kraków, Radziwiłłowska 33/3.

Jadalnię stylową, pianino prawie nowe sprzedam. Kraków, Starowiślna 39/5, godz. 2—6. 8228

Kuchnię kaflową przenośną oszczędnościową lub piec pokojowy, Amerykan i Danerbrand na koks, sprzedam. Kraków, Meiselsa 5 — róg Krakowskiej, sklep. 7066

Zegarki męskie, damskie, zegary ścienne, obrączki ślubne, pierścionki, sygnety, łańcuszki z krzyżykami i medaliki, bransoletki, dewizki do zegarków, cukiernice srebrne, poleca: **Tomaszewski i Szczech,** Kraków, — Stradom 10. 7125

Worki, sienniki, torby, ścierki w większych i mniejszych ilościach dostarcza **A. Ossowski,** Kraków, **Długa 83,** tel. 124-08. 7827

Kasę Wertheimowską sprzedam. — Kraków, ul. Szpitalna 40/II, m. 3.

Mlockarnię marki Schutlewort sprzedam Zgłoszenia: Kraków-Dębniki, Harcerska 10, od 14—16.

Maszynę Singera, krytą, pierwszorzędną sprzedam, **Kraków, Kielecka 30, m. 4, Osiedle.** 7475

Wiadra, widły, baty, biczyska, tapety, „kucharki", pastę do obuwia sprzeda w dowolnej ilości Centrala Gospodarcza, Kraków, **Józefa 12**

Fortepian „Bechstein" koncertowy, piękny, prawie nowy, tanio sprzedam: Kraków, Dietla 11/5.

Fisharmonję francuską dwugłosowa, dobry stan, sprzeda tanio Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Sprzedam damskie białe nowe sandałki na korku nr. 36, zegarek damski markowy. Kraków, Łączna 5a, m. 4, przystanek Popiela.

Okazja! Motocykl P. Z. Inż. „Sokół", 600 cm^3, z przyczepką, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7713".

Matrymonialne

Przystojny, lat 36, dobrze sytuowany blondyn życzy sobie tą drogą poznać matrymonjalnie młodą, ładną przyjaciółkę. Upraszam o fotografję, którą zwrócę pod słowem, dyskrecja zapewniona. Oferty: Goniec Krak., Krak., „7135".

Panna lat 35, zrównoważona, gospodarna, bardzo pracowita, lecz biedna, pozna człowieka do lat 45 podobnych zalet. Pierwszeństwo rzemieślnicy. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia pod „358" „Par" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Kulturalny, niezależny, znużony samotnością, wyjątkowo tą drogą szuka odpowiedniej towarzyszki życia. Cel matrymonjalny. Niezależne reprezentacyjne proszone są o zgłoszenia możliwie z fotografją za zwrot ręczę. Zgł.: Biuro Hupczyca, Krak., Jagiellońska 7, pod „Przyszłość". 8097

Rzemieślnik prowadzący swój zakład, lat 35, pozna Panią nie dzisiejszych zasad. Cel matrymonj. Biuro ogłoszeń: Kraków Sienna 12 — „Samotny". 8227

Urzędniczka, przystojna, inteligentna, pozna trzydziestokilkuletniego do 45, akademickiem wykształceniem kawalera, wdowca inteligentnego, prezencja, stanowisko, — względnie chwilowo bez. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7541".

Handlowiec, lat 35, pozna panią w celu matrymonjalnym. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7543".